

Sygnatura akt I C 1159/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Rafał Płóciennik

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa S. G. (1)

przeciwko L. G.

o zachówek

I umarza postępowanie w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 40.000 zł;

II zasądza na rzecz powódki od pozwanego kwotę 39.500 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

III dalej idące powództwo oddala;

IV zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.975 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 1.440 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V przyznaje adwokat A. W. od Skarbu Państwa tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu kwotę 2.656,80 zł (w tym kwotę 496,80 zł równowartości podatku od towarów i usług).

Sygn. akt I C 1159/12

UZASADNIENIE

Powódka S. G. (1) domagała się w pozwie (k.2 akt) zasądzenia od pozwanego L. G. należnej jej kwoty z tytułu zachowku po W. G.. Uzasadniając żądanie powódka podała, że w dniu (...) r. zmarł ojciec jej i pozwanego – W. G.. Postanowieniem z 29.11.2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej stwierdził, że spadek po w/w osobie nabył pozwany – brat powódki – L. G., na podstawie testamentu z 21.04.2008 r. Powódka stwierdziła, że w testamencie tym nie została wydziedziczona, zaś w skład spadku wchodzi jedynie udział wynoszący 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...).

W piśmie procesowym z dnia 25.06.2012 r. (k.7) powódka sprecyzowała, że z tytułu zachowku domaga się kwoty 80.000 zł.

Odnosząc się do żądania zawartego w pozwie (k.19) pozwany L. G. stwierdził, że odziedziczony przez niego po W. G. udział w prawie własności lokalu mieszkalnego wynoszący 1/2 posiada wartość 160.000 zł. Zarzucił, że zgodnie z przepisami zachówek z tego tytułu dla siostry powoda- S. G. (1) winien wynosić 40.000 zł, a nie jak to zostało określone przez powódkę -80.000 zł. Pozwany dodał, że w chwili w której przebywał w szpitalu po śmierci ojca został okradziony przez powódkę na kwotę 25.000 zł.

W piśmie procesowym z 2.10.2012 r. (k.25) powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 40.000 zł, przyznając, że źle zinterpretowała przepisy regulujące instytucję zachowku. Zdaniem powódki, istotnie, tak jak podał pozwany, należny jej zachowek winien wynieść połowę przypadającego na nią udziału spadkowego – czyli $\frac{1}{4}$ wartości spadku określonej na 160.000 zł.

W kolejnym piśmie procesowym (k.31) pozwany podniósł, że jego rodzice (w tym spadkodawca) pomagali finansowo powódce (wsparcie przy budowie domu, coroczne wyjazdy dzieci siostry na wakacje z dziadkami). Po śmierci ojca powódka miała zabrać z jego mieszkania odłożone przez spadkodawcę pieniądze w gotówce, w kwocie 5.000 zł. Pozwany stwierdził także, że miesiąc przed śmiercią ojciec darował S. G. (1) 10.000 zł na zakup samochodu, który pozwany pomagał kupować. Już po dacie śmierci W. G. powódka wraz z mężem pobrała z lokaty bankowej w (...) założonej przez spadkodawcę 25.000 zł.

W piśmie procesowym z 1.04.2015 r. (k.151-152) powódka, reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, podała, że domaga się od pozwanego kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zachowku po zmarłym ojcu W. G..

Na rozprawie w dniu 24.09.2015 r. (co potwierdziła na posiedzeniu z 22.10.2015 r.) powódka rozszerzyła żądanie pozwu do kwoty 60.000 zł motywując to tym, że jest osobą trwale niezdolną do pracy i w związku z tym należny jej zachowek winien wynieść równowartość $\frac{2}{3}$ przysługującego powódce udziału spadkowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Spadek po zmarłym w dniu (...) r. W. G. na podstawie testamentu z 21.04.2008 r. nabył w całości wprost syn spadkodawcy L. G..

(dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z 29.11.2011 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 410/11, k.3)

Do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłym W. G. należały dwie osoby: syn L. G. i córka S. G. (1). Spadkodawca nie wydziedziczył w testamencie S. G. (1). W roku 2013 powódka S. G. (1) podjęła próbę zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. G. wydanego w 2011 r., jednak postępowanie w sprawie o sygn. akt I Ns 300/13 prowadzone przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej zakończyło się oddaleniem wniosku.

(okoliczności bezsporne)

W skład spadku po W. G. wchodzi udział wynoszący $\frac{1}{2}$ w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Krzyków prowadzi księgę wieczystą (...).

Wartość rynkowa tej nieruchomości według stanu na dzień (...) r. i według cen z chwili wyrokowania wynosiła 320.000 zł.

(okoliczność bezsporna).

W chwili śmierci spadkodawca posiadał dwie oszczędnościowe książeczki mieszkaniowe w (...) Banku (...) S.A., jedną na kwotę 15.000 zł i drugą na sumę 25.000 zł.

(dowód: informacja (...) S.A. z 22.02.2013 r., k.62)

Przed śmiercią, w roku 2011 W. G. podarował córce S. G. (1) kwotę 10.000 zł na zakup samochodu, nadto otrzymała od niego kwotę 4.000 zł w gotówce z przeznaczeniem na zakup leków, opłaty mieszkaniowe.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, k.122,164)

Powódka S. G. (1) w chwili śmierci spadkodawcy pracowała, dopiero orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 24.06.2014 r. została uznana za osobę częściowo niezdolną do pracy. W decyzji wskazano, że data powstania częściowej niezdolności do pracy to 12.12.2013 r.

(dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 24.06.2014 r., k.130)

Sąd zważył co następuje:

Wytaczając powództwo S. G. (1) domagała się zasądzenia od L. G. kwoty 80.000 zł, następnie 40.000 zł (ograniczając żądanie o 40.000 zł) i wreszcie, po ostatniej modyfikacji powództwa (rozszerzeniu), 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tytułem zachowku po ojcu W. G..

Zgodnie z treścią art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Jak ustalono w toku postępowania, S. G. (1) i L. G. są dziećmi W. G.. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z dnia 29.11.2011 r. stwierdzono, iż spadkobiercą W. G. jest, na podstawie testamentu z 21.04.2008 r., jego syn L. G., który nabył spadek w całości wprost.

Do obliczenia zachowku należnego uprawnionemu niezbędne jest ustalenie wartości spadku. Do spadku należą istniejące w chwili śmierci spadkodawcy prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, które mają charakter cywilnoprawny i nie są ściśle związane z jego osobą oraz nie przechodzą na inne osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami / art. 922 k.c./. W skład spadku wchodzi zatem aktywa ale i pasywa. Do długów spadkowych należą przede wszystkim obowiązki majątkowe, które ciążyły na spadkodawcy do chwili jego śmierci, a z chwilą tą nie wygasły i przeszły na spadkobierców. Zachówek należy obliczać biorąc czystą wartość spadku. Wartość spadku ustala się według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku. Sąd ustalił w tym postępowaniu, że wartość majątku spadkowego pozostawionego przez W. G. wynosi 200.000 zł.

Na majątek spadkowy składał się udział wynoszący 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...)położonego we W.przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Krzyków prowadzi księgę wieczystą (...). Wartość rynkowa tej nieruchomości według stanu na dzień (...) r. i według cen z chwili wyrokowania wynosiła 320.000 zł i kwestia ta pozostawała poza sporem pomiędzy stronami. W konsekwencji wartość udziału w w/ w prawie własności lokalu mieszkalnego wynosi 160.000 zł. Nadto w chwili śmierci spadkodawca posiadał dwie oszczędnościowe książeczki mieszkaniowe w (...) Banku (...) S.A., jedną na kwotę 15.000 zł i drugą na sumę 25.000 zł. Ta okoliczność została udokumentowana stosownym zaświadczeniem banku znajdującym się na k.62 akt sprawy. W ocenie Sądu brak było dowodów na to, iż w majątku spadkowym w chwili śmierci spadkodawcy pozostawały jeszcze jakieś inne składniki. Strony nie zaoferowały żadnych dowodów na taką okoliczność, Sąd nie był w stanie zdobyć takich dowodów samodzielnie. W rezultacie więc, jak już wyżej podkreślono, wartość majątku spadkodawcy należało określić na kwotę 200.000 zł (wartość udziału w nieruchomości - 160.000 zł + dwa wkłady oszczędnościowe w (...))o łącznej wysokości 40.000 zł).

Przepis art. 993 k.c. stanowi, iż przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę. Z tym że przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku /art. 994 § 1 k.c./. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według

cen z chwili ustalania zachowku /art. 995 k.c./. Darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek /art. 996 k.c./.

Bezspornym w sprawie było, że w roku 2011r. W. G. darował S. G. (1) pieniądze w gotówce na zakup samochodu. Wysokość tej kwoty Sąd ostatecznie ustalił na 10.000 zł. Takie było pierwotne twierdzenie pozwanego co do wysokości darowizny poczynionej przez ojca na rzecz córki (k.31), oraz stanowisko wyrażane w tej kwestii przez powódkę i jej męża w toku całego procesu, poza sytuacją która miała miejsce na rozprawie w dniu 6.12.2012 r. W ocenie Sądu należy przyjąć, że rację ma powódka, która twierdziła w dalszym toku postępowania, że jej wypowiedź z rozprawy w dniu 6.12.2012 r. była zwykłą pomyłką. Potwierdzenie tej tezy stanowi zarówno przywołana już wypowiedź pozwanego (pozwany wypowiedział się w tej kwestii zanim powódka złożyła oświadczenie na rozprawie 6.12.2012 r. –oświadczenie z k.31), który brał przecież udział w dokonywaniu zakupu samochodu na który przeznaczone zostały pozyskane z darowizny pieniądze i wiedzę na temat wysokości darowizny posiadał wówczas samodzielnie, jak również na taką ocenę oświadczeń powódki wpływa analiza wpłat i wypłat z rachunków w (...) (k.62), z których wynika, że różnica pomiędzy wypłacanymi pieniędzmi i ponownie zakładanymi lokatami w kwietniu 2011 r. wyniosła około 16.000 zł. Przy uwzględnieniu kwoty 4.000 -5.000 zł, które powódka miała otrzymać w gotówce od ojca jeszcze na inne cele tuż przed jego śmiercią (okoliczność pozyskania przez powódkę kwoty 4.000- 5.000 zł niekwestionowana – pozwany twierdził jedynie, że kwota 5.000 zł została zabrana przez powódkę po śmierci spadkodawcy nie zaś przed) i braku informacji o jakichkolwiek innych zasobach pieniężnych W. G., należy stwierdzić, iż brak dowodów na to by spadkodawca dysponował gotówką w ilości 20.000 zł, którą mógłby przeznaczyć w ramach darowizny dla powódki na zakup samochodu; niewątpliwie mogła to być kwota nie przekraczająca limitu 11.000 -12.000 zł. W tej sytuacji twierdzenia o otrzymaniu przez powódkę darowizny na zakup samochodu w wysokości 10.000 zł jawią się jako zdecydowanie najbardziej wiarygodne.

Sąd doliczył do majątku spadkowego także kwotę 4.000 zł, którą powódka miała otrzymać od ojca tuż przed jego śmiercią na zakup leków i opłaty mieszkaniowe. Sąd dał wiarę powódce, że pieniądze otrzymała od ojca w tej wysokości, poza bowiem samymi twierdzeniami jakoby była to kwota wyższa, a mianowicie 5.000 zł, pozwany nie zaoferował żadnych dowodów na tę okoliczność. Sąd nie uznał z kolei za udowodniony fakt, że powódka pieniądze te (4.000 zł) wydatkowała na stypę po śmierci ojca i opłaty za mieszkanie przy ul. (...) (dług obejmujący należności za udział w lokalu będący własnością spadkodawcy). Dowód z przesłuchania powódki, w ocenie Sądu należało uznać za niewystarczający dla przyjęcia stawianej tezy za udowodnioną. Dokumenty, które powódka przedstawiła na tę okoliczność wręcz przeczą jej twierdzeniom. Pokwitowanie dotyczące kosztów stypy stwierdza, że jej koszty (1.344 zł) zostały poniesione przez L. G., zaś rachunki obejmujące opłaty za lokal przy ul. (...) zapłacone zostały przez P. G. (współwłaścicielkę lokalu) i S. G. (2), nadto zaś brak na nich informacji, że obejmują zaległości obciążające spadkodawcę. W konsekwencji więc, Sąd przyjął, że kwota 4.000 zł w gotówce została przekazana powódce przez spadkodawcę jako darowizna i nie została wykorzystana przez powódkę w taki sposób, który umożliwiałby pomniejszenie o nią sumy odliczalnych od zachowku darowizn.

W ocenie Sądu strony nie wykazały w toku postępowania by spadkodawca dokonał jeszcze innych darowizn na rzecz powódki czy też pozwanego, w szczególności dotyczy to rzekomych środków finansowych przeznaczonych na budowę domu powódki (jedyne dowód to ogólnikowe pisemne oświadczenie W. K. –k.48) czy też biżuterii (oświadczenie samej zainteresowanej strony).

Ostatecznie więc Sąd ustalił, że z tytułu darowizn dokonanych przez W. G. na rzecz S. G. (1) doliczeniu do spadku podlega kwota 14.000 zł (10.000 zł + 4.000 zł). Łącznie z w/w kwotą 200.000 zł (masa spadkowa) daje to kwotę 214.000 zł.

Tak ustalona wartość masy spadkowej i zaliczanych darowizn jest podstawą do ustalenia wysokości należnego powódce zachowku. Należny S. G. (1) zachówek wynosi zasadniczo (przed uwzględnieniem odliczeń z tytułu darowizn) 53.500 zł albowiem jej udział w spadku wynosi 1/2 (tylko dwie osoby uprawnione do dziedziczenia ustawowego w częściach równych –powódka i pozwany jako dzieci spadkodawcy), zaś należy się powódce zachówek stanowiący połowę wartości tego udziału (w ocenie Sądu brak podstaw do przyjęcia, że powódka była w chwili otwarcia spadku

osobą trwale niezdolną do pracy i należy jej się 2/3 udziału spadkowego – powódka sama podała, że jeszcze po śmierci ojca była osobą czynną zawodowo, nadto zaś wszystkie zaświadczenia o złym stanie zdrowia powódki i decyzja lekarza orzecznika ZUS wskazują, że początek niezdolności do pracy powódki należy datować na koniec 2013 r.). Kwota 53.500 zł stanowi 1/4 z kwoty 214.000 zł. Na poczet zachowku należy jednak zaliczyć w/w darowizny uczynione przez W. G. na rzecz powódki /art. 996 k.c./, w wysokości 14.000 zł, co oznacza, że o kwotę tę trzeba pomniejszyć wysokość zachowku. Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek stanowi dług spadkowy /art. 922 § 3 k.c./. Odpowiedzialność za długi spadkowe ponosi zaś spadkobierca, z tym że w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza jego odpowiedzialność ogranicza się do wartości czynnej spadku /art. 1031 § 2 k.c./. Zgodnie z treścią art. 1000 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek /art. 1000 § 2 k.c./. Spośród kilku obdarowanych, obdarowany wcześniej ponosi odpowiedzialność stosownie do przepisów artykułu poprzedzającego tylko wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie może uzyskać uzupełnienia zachowku od osoby, która została obdarowana później /art. 1001 k.c./.

W tej sytuacji zobowiązanym do zapłaty powódce zachowku pozostaje L. G. jako spadkodawca testamentowy.

W tych okolicznościach ostatecznie zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 39.500 zł (53.500 zł -14.000) i tę kwotę Sąd zasądził w punkcie II wyroku dalej idące powództwo co do należności głównej dochodzonej w ostatniej fazie procesu (łącznie 60.000 zł) oddalając.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c. W przypadku analizowanego roszczenia w istocie od samego początku procesu wiadoma była pozwanemu kwota, którą winien był zapłacić pozwanej z tytułu zachowku (pozwany już w odpowiedzi na pozew wskazał, że chodzi o kwotę 40.000 zł), dlatego też Sąd uznał, że właściwym będzie przyjęcie, że świadczenie z tytułu zachowku w tym przypadku winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu jakim było doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, nie zaś dopiero po orzeczeniu Sądu wydającego wyrok w niniejszej sprawie.

W punkcie I wyroku Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 40.000 zł na podstawie art. 355 kpc mając na uwadze, iż w tym zakresie powódka cofnęła pozew (oświadczenie na k.25 akt).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Powódka wygrała proces jedynie w ok. 40 %, zaś pozwany w 60 % (powódka cofnęła pozew co do 40.000 zł, zaś oddalono powództwo co do dalszych 20.500 zł). Koszty procesu poniesione przez powódkę sprowadzały się do opłaty sądowej od pozwu w wysokości 4.000 zł, którą uiściła oraz kosztów zastępstwa -3.600 zł. W tej sytuacji w punkcie IV wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot opłaty sądowej od pozwu w części w której powódka wygrała proces (5 % z 39.500 zł, tj. 1.975 zł) oraz 40 % z kosztów zastępstwa prawnego tj. 1.440 zł. Pozostałymi kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu Sąd obciążył w punkcie V wyroku Skarb Państwa.